

Sygn. akt III Ca 645/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sędzia SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa U. F.

przeciwko J. F.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt IV RC 193/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że:**

**a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie począwszy od dnia 11 sierpnia 2016 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;**

**b) oddala powództwo w pozostałej części;**

**c) znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego;**

**d) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem niewiszczonej opłaty od pozwu;**

**e) odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi w pozostałej części;**

**f) nadaje wyrokowi w punkcie 1. a) rygor natychmiastowej wykonalności;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Joanna Łukasińska - Kanty SSO Krystyna Wiśniewska - Drobny SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 645/16

## UZASADNIENIE

W dniu 13 kwietnia 2015 roku U. F. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Gliwicach z pozwem o zasądzenie od byłego męża J. F. alimentów w kwocie po 750 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu podała, że strony od grudnia 2014 roku są po rozwodzie, a od dłuższego czasu nie mieszkają razem. Powódka otrzymuje świadczenie emerytalne, którego wysokość nie pozwala na zaspokojenie jej stałych miesięcznych kosztów utrzymania. Na leki wydaje ok. 250 złotych miesięcznie. Natomiast pozwany otrzymuje emeryturę w wysokości 3.500 złotych netto miesięcznie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Zakwestionował wysokość ponoszonych przez powódkę wydatków i zarzucił, że pełnomocnik strony powodowej nie uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 kpc i nie przedstawił w pozwie żadnych dowodów uzasadniających twierdzenia o wydatkach powódki. W konsekwencji wskazał, że powódka będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika utraciła możliwość późniejszego powołania dowodów. Nadto podniósł zarzut powagi rzeczy osądzonej, powołując się na postępowanie sądowe o alimenty, które toczyło się pomiędzy stronami przed Sądem Rejonowym w Gliwicach. W dalszej części pozwany zarzucił, że znajduje się on w gorszej niż powódka sytuacji, ponieważ powódka mieszka wraz z dwoma innymi osobami w trzypokojowym mieszkaniu stanowiącym majątek dorobkowy stron i ciężar ponoszenia kosztów utrzymania mieszkania nie obciąża wyłącznie jej, ale rozkłada się na trzy osoby, podczas gdy pozwany po opuszczeniu wspólnego lokum musiał wynająć mieszkanie i ponieść wydatki związane z jego wyposażeniem.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania. Wyrok zapadł wobec ustalenia przez Sąd I instancji następującego stanu faktycznego:

U. F. i J. F. zawarli związek małżeński w dniu 24 lipca 1976 roku. Z ich związku pochodzą trzy dorosłe i samodzielnie córki. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 kwietnia 2008 roku sygn. akt I RC 2661/07 orzeczono separację stron. Na skutek pozwu U. F. wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011 roku wydanym w sprawie sygn. akt. IV RC 136/09 Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo U. F. o alimenty przeciwko J. F..

Strony zamieszkują oddzielnie od około 18 lat. Wcześniej prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i zamieszkiwały w lokalu mieszkalnym położonym w G. w którym obecnie mieszka powódka.

Powódka U. F. w trakcie postępowania rozwodowego otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości 1.800 złotych netto miesięcznie. Mieszkała razem z dorosłą córką G. F., która nie pracowała – była zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna.

Z powodu złych relacji rodzinnych, pozwany w 1997 roku opuścił wspólnie zajmowane mieszkanie. Następnie wynajął mieszkanie o niskim standardzie, o powierzchni 30 m<sup>2</sup>, w którym czynsz wynosił 260 złotych miesięcznie. Lokal ten nie był wyposażony w toaletę, która znajdowała się na korytarzu budynku. Mieszkanie zostało częściowo przez niego wyremontowane. Pozwany zaciągnął kredyt na kwotę 25.000 złotych. Z części uzyskanych w ten sposób środków zrobił w tym mieszkaniu łazienkę. Rata kredytu wynosiła wówczas 416 złotych. Pozwany chorował na cukrzycę, prostatę,

miał także problemy z ciśnieniem oraz pamięcią. Łącznie na lekarstwa wydawał 400 złotych miesięcznie. Pozwany prowadził wspólne gospodarstwo z konkubiną. Utrzymywali się jedynie z emerytury pozwanego w wysokości ok. 3.000 złotych netto miesięcznie (akta I RC 345/14).

W dniu 27 marca 2014 roku pozwany J. F. wniósł przeciwko U. F. do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew o rozwód. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 roku sygn. akt I RC 345/14, który uprawomocnił się w dniu 8 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach rozwiązał małżeństwo U. F. i J. F. przez rozwód z winy pozwanego. W wyroku tym nie orzeczono o alimentach.

Pomiędzy stronami toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego. Sprawę zadekretowano pod sygnaturą I Ns 3268/15.

Aktualnie powódka U. F. ma 65 lat, z zawodu jest elektrykiem. Mieszka wraz z dorosłą córką G. F. w trzypokojowym mieszkaniu własnościowym o powierzchni 60 m<sup>2</sup>, które stanowi odrębny majątek powódki. Pozwany w 1996 roku zrzekł się prawa do tego mieszkania i w 2003 roku zostało ono wykupione przez powódkę. Poza mieszkaniem nie ma ona innego majątku. Na opłaty związane z utrzymaniem mieszkania składają się: opłaty za czynsz 624 złote, za prąd 152 złote co drugi miesiąc, za gaz ok. 40 złotych miesięcznie. Nadto powódka ponosi koszty abonamentu RTV i Internetu wysokości 150 złotych oraz koszty ubezpieczenia 70 złotych miesięcznie. Córka powódki aktualnie nie pracuje. Dotychczas osiągała dochód w wysokości 1.100 złotych brutto. U. F. choruje na cukrzycę, nadciśnienie, a także cierpi na całkowitą dyskopatię kręgosłupa. W grudniu 2015 roku wykryto u powódki białaczkę. Pierwszą wizytę lekarską wyznaczono na marzec 2016 roku. Powódka na lekarstwa wydaje miesięcznie kwotę ok. 200 złotych

Powódka otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 1.927,23 złote i jest to jedyne źródło jej dochodu. Posiada zobowiązania kredytowe w łącznej wysokości 8.000 złotych. Rata pożyczki wynosi 190 złotych.

Pozwany J. F. ma 70 lat, z zawodu jest górnikiem. Zajmuje to samo mieszkanie, co w dacie orzekania rozwodu. Nadal prowadzi wspólne gospodarstwo z konkubiną, która nie pracuje. Za czynsz pozwany płaci 280 złotych, za prąd 200 złotych co drugi miesiąc, za gaz 1500 złotych na rok, za TV 75 złotych miesięcznie. Oprócz tego ponosi koszty zakupu biletu miesięcznego za 75 złotych. Pozwany jest cukrzykiem, nadto choruje na nadciśnienie, prostatę i ma problemy z sercem. Łącznie na leki wydaje ok. 300 złotych miesięcznie. Pozwany utrzymuje się z emerytury w wysokości 2.976,39 złotych, co stanowi jedyne źródło jego dochodu.

J. F. posiada zobowiązania kredytowe zaciągnięte na wyposażenie i remont mieszkania, których łączna rata wynosi 770 złotych miesięcznie (550 zł – rata pięcioletniego kredytu zaciągniętego już w dacie orzekania o rozwodzie, 100 zł rata za tapczan i 120 zł rata za rogowkę – zobowiązania zaciągnięte w wakacje 2014 roku). Pozwany dotychczas był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w stosunku do najmłodszej córki G. F.. Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 roku wydanym w sprawie IV RC 468/12 uchylił w/w zobowiązanie (bezsporne). Z relacji pozwanego wynika, że jego córka G. F. powinna mu zwrócić kwotę 9.000 złotych z tytułu nadpłaconych alimentów.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o dowody z dokumentów, w szczególności zaś odpisy prawomocnych orzeczeń zapadłych w sprawach o rozwód i alimenty, decyzję ZUS, dokumentację medyczną, a także przesłuchanie stron, których prawdziwość i treść – za wyjątkiem wzajemnych zarzutów o zawyżenie wydatków na leki - nie była kwestionowana przez strony.

Sąd wskazał, że za wiarygodne uznał zeznania stron w zakresie w dotyczącym kosztów zakupu lekarstw. Pozwany w tym zakresie przedstawił obszerną dokumentację medyczną. Z kolei fakt i konieczność zażywania przez powódkę lekarstw wynikała zarówno z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak z zasad doświadczenia życiowego. Powódka bowiem jest osobą w podeszłym wieku i ma problemy ze zdrowiem, wobec czego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wysokości ponoszonych przez nią w tym zakresie kosztów. Ponadto, już w toku sprawy IV RC 136/09 strony ponosiły wydatki na leki w kwotach zbliżonych do obecnych. Ustalając potrzeby stron Sąd pominął ich wydatki na abonamenty telewizyjne oraz częściowo zobowiązania kredytowe.

Odnosnie wysokiego abonamentu za telewizję powódki U. F. wskazał Sąd, że świadczy on nie tyle o potrzebach powódki, ile wskazuje na jej możliwości majątkowe.

Sąd zwrócił także uwagę na to, że dotychczas nie został ustalony obowiązek alimentacyjny pozwanego względem powódki, zaś przednio prowadzone postępowanie w sprawie sygn. akt. IV RC 136/09 z powództwa U. F. przeciwko J. F. o alimenty pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, albowiem to postępowanie zostało wszczęte, gdy strony pozostawały jeszcze w związku małżeńskim i podstawą rozstrzygnięcia tej sprawy był art. 27 krio. W 2014 roku zostało przeprowadzone postępowanie rozwodowe stron w wyniku którego mocą wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 grudnia 2014 roku małżeństwo U. i J. F. zostało rozwiązane przez rozwód z winy pozwanego. Powódka w tym postępowaniu nie zgłosiła roszczenia alimentacyjnego. W konsekwencji powyższego, podstawą prawną rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stała się regulacja zawarta w art. 60 § 2 krio. Tym samym zarzut powagi rzeczy osądzonej z uwagi na braku tożsamości podstawy prawnej rozstrzygnięcia obu tych postępowań, nie został przez Sąd I instancji uwzględniony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że jakkolwiek rozstrzygnięcie o obowiązku alimentacyjnym pomiędzy byłymi małżonkami determinuje treść rozstrzygnięcia o winie w rozkładzie pożycia małżeńskiego zawarta w wyroku rozwodowym, a w rozpoznawanej sprawie związek małżeński stron został rozwiązany z winy pozwanego, to nie zostały spełnione przesłanki z art. 60 § 1, ani §2 krio.

Na gruncie tego ostatniego przepisu alimentów od byłego małżonka może skutecznie domagać się małżonek, którego sytuacja materialna na skutek rozwodu uległa istotnemu pogorszeniu.

Ratio legis dyspozycji art. 60 § 2 krio jest poprawa sytuacji materialnej małżonka niewinnego do poziomu z okresu małżeństwa, ale nie prawo do standardu życia na stopie wyższej, niż małżonek winny rozkładu pożycia. Przy czym, rozwiedzionego małżonka nie można też obarczać alimentami na rzecz drugiego rozwiedzionego małżonka, w sytuacji, gdy obarczenie go takim obowiązkiem powodowałoby stan niedostatku po jego stronie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1230/00).

Zdaniem Sądu, mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, stwierdzić należało, że wskutek rozwodu nie doszło do istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, czyli powódki.

Jakkolwiek bezspornym jest, że małżeństwo stron trwało niespełna 38 lat, Sąd wskazał, że wspólne gospodarstwo domowe strony prowadziły do roku 1997 roku. Od tego momentu pozwany wynajmował mieszkanie o niskim standardzie – bez łazienki o metrażu 30m<sup>2</sup>, powódka zaś mieszkała z córką w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 60m<sup>2</sup>. W toku postępowania rozwodowego powódka otrzymywała świadczenie emerytalne w wysokości 1.800 złotych, a pozwany 3.000 złotych, przy czym pozwany do 2013 roku był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w stosunku do swojej córki G. F. w kwocie 750 złotych miesięcznie. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż pozwany opuszczając mieszkanie musiał praktycznie zaczynać od zera, bowiem nie zabrał z poprzedniego mieszkania żadnych przedmiotów gospodarstwa domowego. Z kolei zajmowane przez niego mieszkanie wymagało remontu i doposażenia, dlatego zaciągnął na ten cel różne pożyczki. Sąd zaznaczył, że w pozwany mieszka w przedmiotowym lokalu już ponad dekadę. Wobec tego, zobowiązania zaciągnięte w wakacje zeszłego roku należy traktować jako chęć wymiany zużytych i wyeksploatowanych mebli, co jest także udziałem strony powodowej. Odrębną kwestią jest natomiast w ocenie Sądu sprawa łazienki o czym poniżej.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że strony na długo przed rozwodem utrzymywały się z własnych środków. Ich stopa życiowa była porównywalna.

Obecnie sytuacja materialna stron nie uległa znaczącej zmianie. Powódka nadal mieszka z dorosłą córką w mieszkaniu stanowiącym jej własność. Koszty utrzymania powódki wynoszą łącznie 740 złotych, z czego połowę tych kosztów

winna pokryć jej współlokatorka. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że G. F. obecnie nie pracuje, albowiem jest osobą dorosłą i w sile wieku, zatem posiada możliwości zarobkowe.

Co za tym idzie, do dyspozycji powódki - po odjęciu stałych kosztów utrzymania w wysokości ok. 370 złotych oraz kosztów zakupu lekarstw w kwocie 200 złotych – pozostaje kwota ok. 1.350 złotych.

Tymczasem w odniesieniu do pozwanego Sąd ustalił, że standard jego życia podniósł się o tyle, że posiada on własną toaletę w mieszkaniu, na której zrobienie zaciągnął kredyt. Koszty jego udziału (1/2) w utrzymaniu mieszkania wynoszą ok. 250 złotych. Wprawdzie, po uwzględnieniu niezbędnych kosztów utrzymania mieszkania, wydatków na lekarstwa oraz kosztów zakupu biletu miesięcznego, do jego dyspozycji pozostaje wyższa kwota, aniżeli w przypadku powódki, ale i tak trudno przyjąć, aby rozwód stron pociągnął za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej U. F.. Powódka bowiem posiada majątek w postaci nieruchomości, tj. trzypokojowego mieszkania o sporym metrażu, czego nie można powiedzieć o pozwanym, który nie dość że wynajmuje mieszkanie i to o niskim standardzie, to jeszcze powierzchnia tego lokalu jest dwukrotnie mniejsza od mieszkania powódki. Dlatego zdaniem Sądu, część ponoszonych przez pozwanego kosztów w postaci rat za zaciągnięte zobowiązania kredytowe jest o tyle uzasadniona, o ile dotyczyła niezbędnych wydatków na wyposażenie mieszkania, takich jak założenie łazienki (550 złotych miesięcznie), o tyle też zmniejszają się możliwości majątkowe pozwanego.

Reasumując, z uwagi na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oraz przedstawione wyżej rozważania, Sąd uznał, iż nie ma podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki, w obecnych realiach sprawy, alimentów na podstawie art. 60 § 2 krio.

Niezasadność roszczenia powódki wynikająca z niespełnienia przesłanek, o których mowa w art. 60 § 2 krio zaktualizowała konieczność rozważenia przez Sąd, czy podstawą zasądzenia alimentów nie może stanowić art. 60 § 1 krio, uzależniający obowiązek alimentacyjny od zaistnienia stanu niedostatku u małżonka niewinnego, przy uwzględnieniu przesłanek: usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należało, iż żadna z powyżej wskazanych przesłanek nie została zrealizowana. Zarówno bowiem powódka nie pozostaje w stanie niedostatku (z tytułu uzyskiwanej emerytury w wysokości ok. 1930 zł netto), jak i możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, przy uwzględnieniu jego wieku oraz stanu zdrowia, nie pozwalają na zasądzenie od niego alimentów na rzecz byłej żony. Jakkolwiek bowiem pomiędzy stronami występuje pewna dysproporcja w wysokości uzyskiwanych przez nich świadczeń emerytalnych, to fakt ten w żaden sposób nie przesądza o zasadności roszczenia powódki. Przyznanie powódce świadczenia emerytalnego powoduje, iż żadną miarą nie można przyjąć, że znajduje się ona w stanie niedostatku. Nie można bowiem uznać, aby kwota 1.927 złotych miesięcznie przypadająca de facto na jedną osobę (córka powódki jest samodzielna) oznaczała dla takiej osoby stan niedostatku. Zapewne dużo więcej niż połowa populacji zamieszkującej ten kraj taką kwotą miesięcznie na jedną osobę nie dysponuje.

Niezależnie od powyższego, Sąd podkreślił, że o sytuacji finansowej pozwanego świadczą nie tylko osiągnięte przez niego dochody, a także warunki materialne w jakich sam żyje i biorąc to pod uwagę, stwierdził, że zasądzenie nawet minimalnej renty alimentacyjnej doprowadziłoby do tego, że pozwany znalazłby się w istotnie gorszej sytuacji od byłej żony.

W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych przepisów Sąd oddalił powództwo, orzekając jak w punkcie I sentencji wyroku, zaś o kosztach orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Apelację od wyroku wniosła powódka, która zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie dotyczącym sytuacji materialnej stron, w szczególności zaś sytuacji pozwanego i jego stanu zobowiązań, naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez oparcie się wyłącznie na głoślownych twierdzeniach pozwanego w powyższym zakresie i nieprawidłowe ustalenie, że sytuacja materialna powódki po orzeczeniu rozwodu nie uległa pogorszeniu. Wobec tak postawionych zarzutów powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na swoją rzecz alimentów

w kwocie 750 złotych miesięcznie, oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, względnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając zarzuty skarżąca wskazała, że nie może stanowić uzasadnienia dla twierdzenia o złej sytuacji materialnej pozwanego spłacanie przez niego rat za przedmioty wyposażenia mieszkania, ponieważ niewiarygodne jest twierdzenie pozwanego, że raty za wyposażenie mieszkania spłaca przez cały okres 20 letniego mieszkania małżonków w rozłączeniu. Dysproporcja pomiędzy sytuacją materialną stron, zdaniem apelującej wynika z samego zestawienia stanowiących ich źródło dochodu emerytur, która w przypadku powódki wynosi 1.930 złotych, a pozwanego 2. 976, 39 złotych. Dodatkowo powódka zarzuciła, że zmuszona jest przyczyniać się do ponoszenia kosztów utrzymania córki G. wobec czego ustalenie, że nie pozostaje ona w niedostatku nie odpowiada rzeczywistości.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

**Sąd odwoławczy ustalił i zważył, co następuje:**

***Apelacja powódki zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Jakkolwiek bowiem nie sposób uznać, że sytuacja powódki wskutek orzeczenia rozwodu nie uległa pogorszeniu, to żądanie zasądzenia alimentów w kwocie po 750 złotych należy ocenić jako wygórowane.***

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, tym niemniej w ocenie Sądu odwoławczego nieuprawnione w okolicznościach sprawy było przyjęcie, że pozwany nie jest zobowiązany do przyczyniania się do ponoszenia kosztów utrzymania powódki.

Wskazać bowiem należy, że wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. tzw. rozszerzony obowiązek alimentacyjny małżonka ponoszącego wyłączną winę za rozkład pożycia, nie zależy od tego, czy małżonek niewinny cierpi niedostatek, wystarczające jest bowiem pogorszenie sytuacji materialnej wskutek orzeczenia rozwodu (por. wyrok SN z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804).

Zgodnie natomiast z tezą wyroku SN z dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, LEX nr 2590: "Orzekając o żądaniu małżonka niewinnego zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. sąd powinien porównać sytuację, w jakiej małżonek niewinny znajdzie się po rozwodzie, z sytuacją, w jakiej by się znajdował, gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo" (zob. także wyrok SN z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804).

Dla oceny, czy warunek przewidziany w art. 60 § 2 k.r.o. został spełniony, nie są istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie między faktycznym rozejściem się małżonków, a orzeczeniem rozwodu, natomiast istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie".( tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 1969 r., II CR 528/68, LEX nr 900)

Zgodnie natomiast z tezą wyroku SN z dnia 29 stycznia 1998 r., I CKN 498/97, LEX nr 83803: "Przy ocenie "pogorszenia", czyli przy porównywaniu - położenia materialnego współmałżonka niewinnego przed rozwodem z położeniem po rozwodzie - sąd powinien brać pod uwagę tę sytuację materialną, jaką małżonek niewinny w czasie trwania małżeństwa powinien był mieć zgodnie z przepisami (art. 23 i art. 27 kro), a nie tę, jaką faktycznie miał w następstwie nieprawidłowego i niewłaściwego postępowania współmałżonka". Należy zatem w tej sytuacji brać pod uwagę warunki materialne tego małżonka, jakie miałby, gdyby drugi z małżonków spełniał należycie swoje obowiązki i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (uchwała całej Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, LEX nr 3342).

Odnosząc powyższe do okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że gdyby nie rozwód małżonkowie prowadziliby wspólne gospodarstwo domowe, zaś łączny ich dochód wynosiłby 4. 903 złote. Na jedną osobę przypadłaby zatem kwota 2. 451 złotych. Tymczasem powódka na zaspokojenie swoich potrzeb ma kwotę 1.927 złotych. Już zestawienie tych kwot prowadzi do wniosku, że sytuacja materialna powódki uległa pogorszeniu.

Okoliczności tej nie zmienia fakt, że powódka jest właścicielką lokalu, bowiem jego własność nabyła przed rozwodem. Jest to zresztą mieszkanie za które sama przez wiele lat ponosiła wydatki mieszkaniowe i które z dużą dozą prawdopodobieństwa małżonkowie wykupili by także pozostając w związku małżeńskim. Bez znaczenia pozostaje konieczność ponoszenia przez pozwanego wydatków na poprawę standardu wynajmowanego lokalu. Wszak przy założeniu pozostawania małżonków w prawidłowo funkcjonującym związku małżeńskim tego typu zobowiązania finansowe w ogóle nie powstałyby, trudno zatem wymagać, aby obecnie poczytywać je za umniejszające stopień zobowiązania pozwanego. Wszak to pozwany doprowadził do rozpadu małżeństwa i konsekwencji jego decyzji o wyprowadzeniu się ze wspólnego lokalu nie może ponosić powódka.

Wskazać w tym miejscu należy, że w sprzeczności z powyższym nie stoi orzecznictwo Sądu Najwyższego w którym podkreśla się, że przyznanie alimentów na rzecz byłego małżonka nie ma charakteru obligatoryjnego, nawet jeżeli spełnione są przesłanki ustawowe określone w art. 60 k.r.o., ponieważ użycie przez ustawodawcę słów "sąd może orzec" oznacza pewną swobodę sędziowską, która pozwole sądowi na oddalenie powództwa, jednakże „tylko wyjątkowo, gdy będą za tym przemawiały konkretne, bardzo ważne powody”. ( tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 lutego 2001 roku II CKN 391/00, LEX nr 52629) Owe ważne powody w rozpoznawanej sprawie jednak nie zachodzą. Powódka znajduje się bowiem w znacząco gorszej sytuacji, aniżeli pozwany: po trwającym wiele lat małżeństwie została zdana na własne siły, a jest osobą schorowaną. Poza mieszkaniem z którego pozwany dobrowolnie zrezygnował najpierw wyprowadzając się, a następnie umożliwiając powódce nabycie jego własności, pozostała w lokalu w którym uprzednio zamieszkiwała razem z pozwanym i poza tym nie ma żadnego majątku. W tej sytuacji uznać należało, że nie tylko nie zachodzą ważne powody uzasadniające oddalenie powództwa, ale przeciwnie, zasadnym w okolicznościach sprawy było uznanie, że pozwany winien przyczynić się do ponoszenia kosztów utrzymania byłej żony. Kwota 300 złotych miesięcznie leży w granicach możliwości finansowych pozwanego, zwłaszcza, że do niedawna obciążał go wyższy obowiązek alimentacyjny na rzecz córki. Dla powódki natomiast kwota ta stanowić będzie możliwość pokrycia zwiększających się kosztów leczenia zwłaszcza wobec ujawnionej w ostatnim czasie białaczki.

Za nieskuteczny uznać należało zarzut apelacji w zakresie w jakim powódka wywodziła, że pogorszenie jej sytuacji materialnej wynika z konieczności przyczyniania się do ponoszenia kosztów utrzymania córki G.. Wskazać bowiem należy, że rozwiedziony małżonek ma w warunkach przewidzianych w art. 60 §2 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania tylko drugiemu małżonkowi, a nie dalszej rodzinie. Okoliczność, że powódka alimentuje dorosłą córkę nie ma znaczenia dla oceny jej sytuacji majątkowej, ponieważ czyni to dobrowolnie, gdyż córka winna wykorzystywać posiadane możliwości zarobkowe. Ponadto wskazać należy, że prawomocnym orzeczeniem sądu obowiązek alimentacyjny ojca względem córki niej został uchylony. Okoliczność zatem, że powódka partycypuje w kosztach utrzymania córki nie może wpływać na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem niej.

***Reasumując uznać należało, że apelacja powódki jest częściowo, co do kwoty 300 złotych miesięcznie, uzasadniona i w tym zakresie na podstawie art. 386 §2 k.p.c. orzeczono o zmianie wyroku Sądu I instancji, a apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalono.***

***O kosztach zastępstwa procesowego zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c., zaś o nieopłaconych kosztach sądowych w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz.U. 2016.623.j.t).***

SSR del. Joanna Łukasińska-Kanty SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny SSO Andrzej Dyrda